

Protokół

z posiedzenia Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego odbytego w dniu 28 listopada 2011 r.

Posiedzeniu przewodniczył **Radny Radosław Sujak** - Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego. Nieobecna Radna Magdalena Wlazło. Lista obecności członków komisji stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

Marek Cebula	- Burmistrz
Ilona Ogiba	- Skarbnik Gminy
Tomasz Miechowicz	- Przewodniczący Rady Miejskiej

TEMATYKA POSIEDZENIA:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie jego porządku.
2. Analiza projektu budżetu gminy na rok 2012.
3. Wolne wnioski i zapytania.

Do pkt. 1

Otwarcia posiedzenia dokonał **Radny Radosław Sujak – Przewodniczący Posiedzenia**, który powitał radnych, Burmistrza Krosna Odrzańskiego, Skarbnik Gminy. Następnie przedstawił porządek posiedzenia.

Do pkt. 2

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, że w pracach nad projektem budżetu kierowała się przede wszystkim relacją wskaźników i możliwością uchwalenia budżetu w 2014 roku. Wskaźnik obejmuje 3 poprzednie lata. W związku z tym, jeśli nie zadba się o odpowiednie wykonanie tych budżetów, to tym bardziej nie będzie możliwości opracowania budżetu w 2014 roku. Dodała, iż wszystkie wnioski, które zostały złożone do budżetu były przemyślane. Obejmują one kwoty, które są konieczne do realizacji zadań przez poszczególne wydziały czy jednostki organizacyjne. Możliwości na zaoszczędzenie jest niewiele. Większość kosztów jest związana z utrzymaniem i możliwością realizacji podstawowych zadań. Jednak przy takiej strukturze organizacyjnej gminy i przy takiej konstrukcji dochodów jest to dosyć trudne. Wychodzi bowiem na to, że dochody bieżące, które można uzyskiwać z subwencji, dotacji jest to kwota, która pozwala zrealizować tylko wydatki bieżące. Natomiast nowa ustawa o finansach publicznych wprowadzając wskaźnik z relacji artykułu 243 jednoznacznie sugeruje, iż kwota rat spłat kredytowych oraz obsługa zadłużenia winna również się w tej relacji zmieścić. W momencie, gdy dochody bieżące są praktycznie równe wydatkom bieżącym brakuje 3 mln zł na obsługę zadłużenia, które w chwili obecnej jest. Co roku raty kredytowe są na poziomie ok. 2 mln zł, obsługa zadłużenia na poziomie 1,5 mln zł. Pomimo dramatycznych rozmów z kierownikami jednostek organizacyjnych i pogłębionych analiz i tak poziom wydatków bieżących jest zbyt duży, aby zapewnić jakiegokolwiek pole manewru do sporządzenia budżetu w roku 2014. W WPF przyjęto wydatki bieżące

na rok 2012 na poziomie 40 mln zł, co jest o prawie 1,5 mln mniej niż w budżecie na rok 2011. Tylko takie założenie wydatków bieżących oraz duże negocjacje z bankami, które zgodzą się zmniejszyć spłatę rat kredytowych w samym 2014 roku pozwoli uzyskać pozytywną opinię i możliwość uchwalenia budżetu. W przypadku, gdy w roku 2014, przy pracach nad budżetem wskaźnik będzie nadal negatywny, zgodnie z ustawą o finansach publicznych do Gminy wchodzi zarząd komisaryczny. Wówczas uchwalenie budżetu przejmuje RIO. Będzie się ona kierowała wyłącznie wpływami do budżetu i zabezpieczy środki wyłącznie na niezbędne zadania. Trzeba mieć tego świadomość i do takiej sytuacji nie dopuścić. Poinformowała, że RIO po otrzymaniu projektów budżetów z jednostek samorządu terytorialnego województwa lubuskiego jest zrozpaczona. Kolegiani będą myśleli o wszczęciu procedury polegającej na analizowaniu i wysyłaniu pism monitujących do jednostek, które w WPF mają wskaźnik na nie.

Radny Adam Przybysz zapytał, czy w budżecie na 2012 rok została ujęta podwyżka minimalnego wynagrodzenia na 1500 zł.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba odpowiedziała, że wynagrodzenia są utrzymywane na tym samym poziomie. Wszystkie jednostki mają zakaz podwyżek. Środki na wynagrodzenia są zabezpieczone na dotychczasowym poziomie.

Radny Adam Przybysz stwierdził, iż na pewno są osoby, które zarabiają w tej chwili 1386 zł brutto.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, iż jest to kwestia dyrektorów jednostek organizacyjnych. Przy sporządzaniu projektu budżetu ważne było, aby środki potrzebne na wynagrodzenia nie zmieniły się.

Radny Adam Przybysz stwierdził, iż w ciągu roku może brakować środków z powodu podwyżki minimalnego wynagrodzenia.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba poinformowała, iż na razie jednostki złożyły swoje propozycje do projektu budżetu. Po jego złożeniu do RIO, otrzymały pisemną informację jakie kwoty faktycznie zostały przyjęte do projektu budżetu. Do 30 listopada b.r. jest czas, aby ustosunkować się do tych kwot. W przypadku, gdy któraś z kwot wyraźnie nie zabezpieczy interesu i możliwości realizacji zadań, to poproszono, aby jednostki zgłosiły to na piśmie łącznie z wyjaśnieniami. Od 15 listopada jest czas, aby przygotować budżet.

Radny Radosław Sujak odniósł się do kwoty wydatków majątkowych – 1,5 mln zł. Zapytał o jakie dokładnie wydatki inwestycyjne chodzi.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, że zostały tu ujęte minimalne wydatki. Aby chronić równowagę budżetu podejmuje się starania, aby przeprowadzać jak najmniej remontów, a najwięcej inwestycji. Remonty obciążają bowiem budżet ze strony bieżącej, natomiast inwestycje nie. W tej kwocie na pewno zostały uwzględnione: wkład własny do termomodernizacji budynku Szkoły w Wężyskach, termomodernizacji budynku B Urzędu Miasta, zabezpieczenie wkładu własnego do projektu „Internet w domu, Internet w szkole”. Jeśli wniosek nie zostanie pozytywnie rozpatrzony, kwota ta się uwolni. Jest to także bieżące utrzymanie dróg gminnych, a także inwestycje drogowe zgłoszone przez Wydział IR.

Radny Radosław Sujak zapytał, czy kwota 410 tys. zł jest przeznaczona tylko na utrzymanie dróg, czy też na budowę jakiejś drogi.

Burmistrz Marek Cebula powiedział, że zabezpieczone są kwoty, które w ramach tego działu można przenosić. Są to wstępnie sugerowane kwoty, bez konkretnych wskazań. Do momentu, w którym Rada Miejska będzie zatwierdzać budżet, zostanie stworzony spis inwestycji, do których jest przygotowana dokumentacja, które należałoby zakończyć. Po pierwsze w przypadku, gdy gotowa jest już dokumentacja można ubiegać się o dofinansowanie, a zabezpieczona kwota posłużyłaby jako

wkład własny. Poprosił, aby sugerować się kwotą 1,5 mln zł. Dodał, iż w trakcie roku może się okazać, iż trzeba będzie w wydatkach bieżących znaleźć oszczędności w kwocie 1 mln zł. Należy cały czas monitorować wydatki i dochody. Powiedział, że w roku 2010 wpływy z podatku PIT były większe, jednak większe także były zwolnienia podatkowe. Efektem jest, iż na rok 2012 Gmina otrzymała o 1 mln zł mniej subwencji. Kryzys światowy zbliża się do kraju wielkimi krokami. Wobec czego wpływy z PIT mogą maleć. W efekcie może być potrzebna jeszcze większa dyscyplina finansowa i trzeba będzie wycofywać się niektórych działań. Budżet jest bardzo trudny. Gmina nie może już korzystać z kredytów. W dokumencie z przeprowadzonego audytu jest już mowa, iż w roku 2012 i 2013 praktycznie nie istnieje rezerwa budżetowa. Dlatego też środki na chociażby wzrost minimalnego wynagrodzenia muszą się zmieścić w budżetach, które już są. Dzisiaj każda jednostka podległa musi oszczędzać. Dodał, iż nie chciałby aż tak szczegółowo rozpatrywać inwestycji, które są wprowadzone do projektu budżetu, ponieważ na to jest jeszcze trochę czasu.

Radny Radosław Sujak powiedział, że wszelkiego rodzaju dochody Straży Miejskiej mogą być przeznaczone na utrzymanie dróg. Stwierdził, że będą to wydatki bieżące a nie inwestycyjne.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, że będą to wydatki bieżące. Dodała, iż wydział IR zasugerował do projektu budżetu: remont drogi dojazdowej do Przedszkola Nr 4 w Krośnie Odrzańskim, przebudowę ulicy Chopina w Krośnie Odrzańskim, projekt na zjazd w Osiecznicy. Dodała, iż trzeba mieć świadomość, iż w tym roku do budżetu wpłynęła o 1 mln zł mniejsza subwencja. W stosunku do ogólnokrajowej średniej Gmina uzyskała wyższe wpływy z tytułu podatków lokalnych. W związku z tym nie została przyznana subwencja wyrównawcza. Ponadto Ministerstwo Finansów w piśmie wskazało, iż na przyszły rok należy uwzględnić dochody z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych na poziomie ponad 10 mln zł. W tym roku było to uwzględnione na poziomie 8 mln zł. Na chwilę obecną wykonanie jest na kwotę 6 mln zł. Kwota 10 mln zł w przyszłym roku jest nie do uzyskania. Jeżeli pod kwoty dochodów rozdysponowane zostaną wydatki, to budżet może zacząć się rozjeżdżać i jego wykonanie będzie bardzo trudne.

Radny Adam Przybysz zauważył, iż zarówno na wydatki Straży Miejskiej oraz wpływy z mandatów przeznaczono w projekcie budżetu kwotę 0,5 mln zł. Tak więc bilansuje się to.

Radny Radosław Sujak stwierdził, iż chodziło mu o to, iż na dzień dzisiejszy wydatków Straży Miejskiej nie można finansować z dochodów przez nią wypracowanych. Zapytał ile na dzień dzisiejszy Straż Miejska wypracowała dochodów w związku z mandatami.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, że na chwilę obecną pewnych wpływów jest 200 tys. zł. Zgodnie z prowadzonym rejestrem dochody Straży Miejskiej są na poziomie 300 tys. zł. Można założyć, iż jeśli przez 0,5 roku wypracowano dochody w kwocie 300 tys. zł, to przez rok może to być kwota 600 tys. zł. Do projektu budżetu na 2012 rok wpisano dochody na poziomie 500 tys. zł. Dodała, iż przyjęto dochody na poziomie 500 tys. zł, a wydatki związane z obsługą Straży Miejskiej na poziomie 400 tys. zł. Tak więc te kwoty nie bilansują się, a jest zysk w kwocie 100 tys. zł.

Radny Radosław Sujak odniósł się do dotacji przyznanej na 2012 rok Bibliotece Miejskiej. Zauważył, iż w porównaniu do roku 2011 została ona zwiększona o 25 tys. zł.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba wyjaśniła, iż jest to zabezpieczenie wkładu własnego do projektu „Bibliotek +”.

Radny Radosław Sujak zapytał, czy Dyrektor CAK „Zamek” z podobnymi wnioskami zgłaszała się do Pani Skarbnik. Składane są bowiem 2 duże wnioski do Ministerstwa Kultury: na zakup sprzętu oraz na Festiwal Jadwigenis.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba zaznaczyła, iż nie można porównywać tych dwóch instytucji. Biblioteka nie ma bowiem możliwości pozyskiwania dodatkowych środków. Biblioteki są finansowane wyłącznie z budżetów samorządów. Natomiast instytucja kultury, jaką jest CAK jakieś możliwości ma.

Radny Adam Przybysz odniósł się do ujętych w projekcie budżetu dochodów w kwocie 10 tys. zł z tytułu podatków od psów. Zapytał jak ta sprawa wygląda w rzeczywistości.

Burmistrz Marek Cebula odpowiedział, że do momentu zamknięcia prac nad budżetem chce się wypracować psią formułę, jeśli chodzi o Gminę Krosno Odrzańskie. Poznaje się rozwiązania stosowane w innych gminach. Podał przykład oznakowania psa emblematem w konkretnym kolorze na dany rok. Wówczas wiadomo będzie czy za konkretnego psa opłacony został podatek. Drugim rozwiązaniem jest podniesienie wysokości tego podatku i zwolnienie z niego osób, których psy będą zaszczepione. W gminie stosowane były już różne rozwiązania. Formalnie zgłoszenie psa należy do właściciela bądź też do administratora budynku, w którym on zamieszkuje. Dzisiaj nawet w przypadku, gdyby Gmina z niego zrezygnowała, może się okazać, iż więcej się zyska niż straci. Jego ściągalskość jest bowiem kiepska. Dodał, iż do momentu zatwierdzenia budżetu zostaną przygotowane propozycje, jak można rozwiązać kwestię tego podatku. Na razie poziom wykonania za rok obecny i zeszłe lata posłużyły do przyjęcia kwoty w projekcie budżetu na rok 2012.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedział, iż Dyrektor CAK „Zamek” wniosowała o 5 tys. zł jako wkład własny na imprezę turniej rycerski, 3,5 tys. zł wkładu do imprezy widowisko historyczne, 13 tys. zł na realizację projektu z LGD i o 4 tys. zł jako wkład własny do projektu „Równać szansę”.

Radny Radosław Sujak stwierdziła, iż CAK „Zamek” do 30 listopada b.r. będzie składać wnioski do Ministerstwa Kultury. Wymagają one nie małego wkładu własnego. Pierwszy z nich jest na infrastrukturę domów kultury. Możliwe jest uzyskanie kwoty 350 tys. zł, jednak kwota minimalna to 50 tys. zł. Wkład własny jest na poziomie 20%. Jednak jak widać w projekcie budżetu nie ma zabezpieczonych środków na realizację tych projektów. Odniósł się do dotacji dla ZGKiM. Dodał, iż z tego co wie, to ZGKiM złożył wniosek na dużo wyższą kwotę. Zapytał, jak to się ma do przedłożonych ewentualnie wyliczeń.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba wyjaśniła, iż w tej chwili ZGKiM ma do 30.11 czas na przedłożenie kalkulacji dostosowanej do zaproponowanej w projekcie budżetu dotacji.

Radny Radosław Sujak stwierdził, iż przypomina sobie dyskusję na ten temat z maja b.r. Wówczas Rada Miejska przyznała dotację w kwocie 200 tys. zł., jednak przedstawiony był konkretny plan naprawczy, który ZGKiM miał realizować, aby tę dotację zmniejszyć.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba zaznaczyła, iż dotacja jest dwukrotnie mniejsza niż ta, o którą wystąpił ZGKiM.

Radny Adam Przybysz powiedział, że Komisja Budżetu i Rozwoju Gospodarczego obradowała w sprawie ZGKiM w sierpniu. ZGKiM miał wykonać pewien plan naprawy, aby w budżecie na przyszły rok dotacji nie było. Stwierdził, iż rozumie problemy ZGKiM, jednak budżet gminy jest bardzo trudny. W ZGKiM topione są środki z budżetu, a są także inne inwestycje. Każdy z radnych ma wiele propozycji na wydanie takiej kwoty. Dodał, iż nie rozumie tej postawy. Miały być podjęte pewne działania, a jest taka sama sytuacja jak w roku ubiegłym.

Radny Radosław Sujak ostrzegł przed dzieleniem tej kwoty. Nie są to bowiem środki do wydania na propozycje zgłoszone przez radnych, a środki, których brakuje do zamknięcia budżetu.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, iż problemem ZGKiM jest jego działalność w ograniczonym obszarze. Większość tego typu jednostek w innych gminach czerpie zyski ze sprzedaży wody, odprowadzania ścieków. W tych przypadkach dofinansowanie ze strony gmin jest na niewielkim poziomie. W Gminie ten obszar został wyłączony do spółki. Była to słuszna decyzja, trzeba realizować projekty i chyba nie było innego rozwiązania. ZGKiM ze swojej działalności uzyskuje niewielkie przychody, co powoduje, że jego sytuacja jest trudna. Tak naprawdę ciężko znaleźć rozwiązanie tego problemu.

Radny Adam Przybysz dodał, iż jest to zakład w stanie agonalnym, z którym nikt nie wie co zrobić.

Radny Radosław Sujak zaproponował przeprowadzenie w grudniu kolejnych rozmów z Burmistrzem oraz Dyrektorem ZGKiM w sprawie Zakładu. Jest to bowiem jednostka, która zatrudnia dużą liczbę ludzi. W momencie nie przyznania dotacji może się stać z tym Zakładem coś złego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Miechowicz odniósł się do przyjętych w projekcie budżetu dochodów z tytułu podatku PIT. Stwierdził, iż trzeba było wpisać tę kwotę, jednak wiadomo, że powinna być ona mniejsza.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, że powinna być wpisana niższa kwota. Poinformowała, iż stąd jest list intencyjny samorządowców z województwa mazowieckiego, małopolskiego. Ministerstwo Finansów wprowadziło fikcyjne kwoty. Jednak Gmina jest zobowiązana wpisać przekazane kwoty do projektu budżetu. Powiedziała, iż przystępując do stworzenia projektu budżetu, celem było zmniejszenie poziomu wydatków bieżących do 39 góra 40 mln zł. W tej chwili jest to kwota 41,6 mln zł. Wiadomo jednak, iż tej kwoty nie można już zmniejszyć. Kwoty, które zostały przyznane jednostkom są minimalne, potrzebne tylko do przetrwania. Zmniejszenie budżetu udało się w przypadku OPS. Tam bowiem Gmina dokładała dużo więcej środków, niż zakładało minimum.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Miechowicz zapytał kiedy będzie można oszacować wpływy w 2012 roku z PIT.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, że środki te wpływają do 10-tego każdego miesiąca. Najwcześniejszym terminem będzie I półrocze 2012 roku. Układa się to bardzo różnie. Są kwartały, gdy wpływy są duże, są też takie, gdy jest zastój.

Radny Radosław Sujak zapytał czy w projektach budżetów szkół na rok 2012 wszelkiego typu wydatki są poprawnie wyliczone.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba odpowiedziała, że wnioski były analizowane przez Naczelnik Wydz. OK, w odniesieniu do wykonania za rok ubiegły i 2011. W tej chwili Dyrektorki szkół mają czas do 30 listopada na odniesienie się do kwot, które zostały przyjęte do projektu budżetu. Ponadto poprosiła, aby w przypadku, gdy przyjęta kwota wydaje się zbyt niska, złożyć to na piśmie wraz z wyjaśnieniem.

Radny Adam Przybysz zapytał, czy pomimo tego, iż dotacja dla ZGKiM ujęta została w budżecie musi być przegłosowywana na sesji Rady Miejskiej.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba odpowiedziała, że dotacja musi być przyznana uchwałą na sesji Rady Miejskiej.

Radny Adam Przybysz zapytał, co się stanie w przypadku, kiedy Rada Miejska nie uchwali przyznania dotacji.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, że w takim przypadku nastąpią względy szczególne. Wówczas czas zostanie przedłużony do 31 stycznia 2012 r. Dodała, iż bardzo życzyłaby sobie zakończyć ten rok z uchwalonym budżetem. Praca na projekcie jest trudna.

Radny Radosław Sujak powiedział, iż w przypadku gdy Rada nie zgodzi się na udzielenie dotacji, to Burmistrz może te środki przesunąć. Ponadto Rada może przesunąć te środki i wskazać nowe miejsce.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, że budżet można w tym momencie skorygować. Należy tylko umiejętnie wskazać skąd dokąd przesunąć środki.

Radny Radosław Sujak stwierdził, iż na ten temat potrzebna jest dyskusja.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Miechowicz powiedział, iż nie jest dla niego jasny zapis – Stołówki szkolne i przedszkolne, kwota 380 tys. zł. Zapytał o co konkretnie chodzi.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba odpowiedziała, iż są to opłaty w przedszkolach za obiady. Dodała, iż kiedyś w tym rozdziale były wyłącznie stołówki szkolne, obecnie jest to nazwa- Stołówki szkolne i przedszkolne.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Miechowicz odniósł się do opłat za użytkowanie wieczyste. Zapytał na ile ewentualne przekształcenia mają wpływ na dochody Gminy. Zapytał jaka to jest różnica.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba odpowiedziała, że szacunkowo dochody z tego tytułu zmniejszą się o ok. 100 tys. zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Miechowicz zapytał czy ewentualne przekształcenia w przyszłym roku będą mieć wpływ na dochody z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste czy też zrekompensują to opłaty za przekształcenia.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba przyznała, iż nie wnikała w to aż tak merytorycznie. Wnioski przedkłada i analizuje sytuację Wydział GN.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Miechowicz zapytał, czy budżety jednostek oświatowych zakładają jakiegokolwiek zmiany jeżeli chodzi o wzrost płacy minimalnej.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, iż przyjęto podwyżki jedynie dla nauczycieli. Dodała, iż rolę Skarbnika Gminy nie jest ustalanie wynagrodzeń pracowników jednostek. Od tego są kierownicy jednostek. Obowiązkiem Dyrektora jest takie zorganizowanie wydatków, aby szkoła funkcjonowała poprawnie.

Burmistrz Marek Cebula powiedział, że na poziomie planowania budżetowego w gminie nie interesuje nas, co robi dany kierownik jednostki organizacyjnej w zakresie płac. Ma zabezpieczyć normalne funkcjonowanie placówki. Gmina nie wie, jaka jest jego polityka w zakresie zatrudnienia, godzin. Dyrektorzy będą rozliczani dopiero na etapie realizacji budżetu.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, że wśród kierowników jednostek brakuje menadżerów. To oni bowiem ponoszą pełną odpowiedzialność za funkcjonowanie tej jednostki. Nie można liczyć tylko na wsparcie gminy. Należy przedstawiać własne pomysły, szukać rozwiązań.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż subwencja którą ma otrzymać gmina jest oparta o najlepszy wskaźnik.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba odpowiedziała, że trudno jej ocenić na podstawie którego projektu została przyznana subwencja. Posiada pismo, w którym jest wskazana kwota, którą należy wprowadzić do budżetu.

Radny Robert Maciąg powiedział, iż należy przyjąć sytuację, graniczącą z pewnością, że wskaźnik będzie zaniżony z poziomu 4 do 2.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, że kwota subwencji, która została przyznana w piśmie wpłynie na pewno.

Radny Robert Maciąg zapytał czy w takim razie niezależnie od sytuacji ekonomicznej, wpływów z PIT Gmina otrzyma tę subwencję.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, że w przypadku subwencji tak jest. Jeżeli chodzi natomiast o udział w podatkach dochodowych od osób fizycznych, to są one zależne.

Radny Robert Maciąg powiedział, iż w takim razie przyjęto do projektu budżetu udziały w podatkach od osób fizycznych na poziomie 10 mln zł, a w przypadku gdy wpływy będą mniejsze, to Gmina otrzyma mniejsze środki.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba przyznała rację.

Radny Robert Maciąg powiedział, iż rozumie, że budżet na 2012 rok nie spełnia wskaźnika.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba odpowiedziała, że nie.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż w takim jest to robione z pełną wiedzą i odpowiedzialnością.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba odniosła się do WPF. Dodała, iż w kolumnie 13 a na str.4 jest wpisane, czy Gmina spełni wskaźniki czy nie.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż w taki razie budżet, który jest konstruowany na rok 2012 nie spełnia wskaźników. Dodał, iż wszyscy mają tego świadomość i wiedzę, że tak jest. Nie będzie sytuacji, w której ktoś kiedyś powie, że o tym nie wiedział. Powiedział, iż jest świadomość, iż wpływy z udziałów w podatkach od osób fizycznych będą mniejsze, czyli zakłada się zmiany budżetu w trakcie roku. Zapytał czy jest już pomysł skąd wygospodarować środki, których zabraknie w budżecie.

Burmistrz Marek Cebula powiedział, że miał świadomość cięć, które trzeba będzie przeprowadzić już w styczniu 2011 r. Trudno jest się pogodzić z faktem, że pieniędzy w budżecie nie ma. Dodał, iż możliwości wpływania na budżet jest kilka. To nie tylko zmniejszenie wydatków, ale także zwiększenie dochodów bądź restrukturyzacja zadłużenia. Stwierdził, iż dopiero kombinacja tych 3 narzędzi może spowodować, że nieco zmieni się struktura wydatków, dochodów w gminie. Powiedział, że z wielką determinacją podchodzono do uruchomienia strefy inwestycyjnej. Niestety błędy popełnione przy planowaniu tej inwestycji doprowadziły do tego, iż do połowy przyszłego roku nie ma możliwości jej odbioru. Nie jest to dobry sygnał dla przedsiębiorców, którzy mieliby się tutaj ulokować. Być może zatem wszystkie pieniądze przeznaczone na wydatki inwestycyjne trzeba będzie przeznaczyć na dokończenie strefy inwestycyjnej. Aby mogła być ona oddana do użytkowania potrzebne jest ok. 0,5 mln zł. Dodał, iż nie wynika to z jego winy, gdyż to nie on zatwierdzał plany tej strefy. Rozmowy dotyczące ściągnięcia inwestorów są bardzo zaawansowane i mogą być z tego pozytywne efekty. Zwiększyłaby się liczba podmiotów gospodarczych na terenie gminy, wobec czego wzrosłyby dochody z tytułu podatków. Powiedział, że z wielką determinacją, za co został skrytykowany przez opozycję oddał plac WAM pod budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy ul. Metalowców. Gminy jeszcze przez wiele lat nie będzie bowiem stać na rozwój gospodarki mieszkaniowej. Gdy budynek powstanie WAM będzie płaciła podatki Gminie. Będzie to stanowić kolejny dochód. Stwierdził, iż gdy Gminy nie stać na utrzymywanie mienia, to należy je sprzedać. Stąd też przeprowadzane są podziały geodezyjne, wyceny i nieruchomości przeznaczane są na sprzedaż. Podejmowane są ponadto działania marketingowe, poprzez chociażby ukazywanie się zdjęć nieruchomości, aby zachęcić potencjalnych kupujących. Pomimo, iż mienie wyceniane jest na konkretną kwotę, korzysta się z maksymalnego zmniejszenia ceny do drugiego przetargu, aby wzbudzić nią zainteresowanie. Dodatkowo prowadzone są rozmowy z sołtysami, aby mienie, którym zarządzają zarabiałoby chociażby na swoje utrzymanie. Stwierdził, iż poprzednia kadencja Rady Miejskiej podjęła uchwałę o zaciągnięciu kredytu na 9 mln zł. Niewykorzystane środki przeszły na ten rok. Jednak zostały już rozdysponowane i nie wystarczyły do zamknięcia tegorocznego budżetu. Przynajmniej przez 2 ostatnie lata Gmina ponosi zbyt duże wydatki. Powiedział, że działania podjęte w ZGKiM dają oszczędności na poziomie roku dochodzące do 700 tys. zł. Dodał, iż mieszkańcy są winni ZGKiM 1,9 mln zł. Nie jest problemem postawienie Zakładu w stan upadłości, jednak jego długi przejmie Gmina. Problem nie zostanie rozwiązany. Ponadto 60 osób straci pracę. Trzeba będzie wypłacić im odprawy. Do tej pory stosowano politykę, w której nie zlecano wykonywanie zadań do ZGKiM. Zakład wykonywał je za drogo i nie w terminie. W tej chwili w ZGKiM próbuje się zatem wzmocnić te usługi, które miasto i tak musi zakupić. W tym roku gmina zleciła Zakładowi usługi za ok. 100 tys. zł. Ponadto

jest deklaracja CAK „Zamek”, które będzie aplikowało po środki zewnętrzne. Jest w stanie uzyskać dużo większe dochody. Takie same zapewnienie jest w OSiR. Gmina dała takie możliwości tym jednostkom, przekazując im bazę.

Radny Robert Maciąg powiedział, że zarówno rady sołeckie, jak i inne instytucje będą pozyskiwały środki jednak przeznaczą je na własną działalność. Ponadto dochody ze strefy inwestycyjnej pojawią się najwcześniej w roku 2013. Zapytał gdzie konkretnie planuje się ciąć środki w budżecie na 2012 rok.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, że w finansach trzeba być elastycznym. Po pierwsze nie wiadomo, jak zakończy się sprawa kredytu, który Gmina chce zaciągnąć. Jest to również zależne od tego, czy RIO wyda pozytywną opinię. Wskaźniki na „nie” są czynnikiem hamującym. RIO jako organ nadzoru czuje się w obowiązku monitorować jednostki, ponieważ sama jest rozliczana przez Ministerstwo Finansów. Skoro Ministerstwo wprowadziło takie zapisy do ustawy to żąda, aby były przestrzegane. Dodała, iż faktem jest, iż w przyszłym roku będą wpływały pewne środki z refundacji. Jednak jedna duża kwota z refundacji już została wprowadzona do projektu budżetu, gdyż przy takim poziomie wydatków niemożliwe byłoby zamknięcie tego budżetu. Nie wiemy jeszcze jaką wolną kwotą środków Gmina będzie dysponować. Całą wolną pulę zamierzała przeznaczyć do negocjacji z bankami w celu restrukturyzacji zadłużenia. Ten krok koniecznie musi być poczyniony. W zależności od tego, jak duża byłaby to kwota, takie byłoby pole manewru. Być może środki pozwoliłyby na zabezpieczenie wydatków w przyszłym roku, może część przeznaczyć na wydatki majątkowe, a część na spłatę zadłużenia. Stwierdziła, iż w tej chwili nikt nie wie w jakim kierunku będzie to zmierzać. W najgorszym wariantcie wydatki nie będą realizowane i przejdą na rok kolejny. Faktem jest, iż należy brać pod uwagę, że proponowane kwoty do budżetu są pewnymi szacunkami. Kierownicy jednostek szacują środki niezbędne na wynagrodzenia. Tak np. w szkołach planowane są wynagrodzenia dla nauczycieli, którzy obsługują dodatkowe oddziały sześciolatków. Zawsze zakłada się wynagrodzenie dla pełnych etatów.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż jest to z pewnością dosyć precyzyjnie zaplanowane i będzie się pokrywało z rzeczywistością.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba zaprzeczyła. Powiedziała, że na wynagrodzeniach zawsze są pewnego rodzaju oszczędności. Wystarczy, że osoba pójdzie na zwolnienie, składki nie są odprowadzane. Wynagrodzenia są elementem, gdzie trzeba zabezpieczyć pełną kwotę a przynajmniej mocno prawdopodobną, a wykonanie często bywa dużo niższe. Nie wiadomo także jakie będzie zużycie energii, koszty ogrzewania zależy to od wielu czynników. Wydatki trzeba monitorować cały czas.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż w taki razie uzyskanie wskaźnika na „tak” jest nierealne.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba odpowiedziała, że jest bardzo bardzo trudne, aczkolwiek ciągle widzi szanse, że jest to możliwe. Dodała, iż bez restrukturyzacji samej Gminy jest to trudne. Stwierdziła, że gminy miejsko-wiejskie mają bardzo ciężką rolę.

Radny Robert Maciąg powiedział, iż w taki razie będzie to sytuacja dynamiczna, w zależności od tego co się będzie działo, taka będzie reakcja.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba przyznała rację. Dodała, iż Gmina jest na tak cienkiej granicy, że inaczej nie można do tego podejść. Niewielki ruch w którąś stronę powoduje, że trzeba szukać innego rozwiązania, niż zakładano.

Burmistrz Marek Cebula powiedział, że budżet jest dokumentem planistycznym. W budżecie na 2011 rok wpisywano kwoty, które formalnie nie były do osiągnięcia. Podał przykład przychodów ze sprzedaży mienia. To są rzeczy, dzięki którym można pozwolić sobie na mniej realne planowanie, po to aby spełnić wskaźniki. W tej chwili konstruując budżet na rok 2012 chciano go jak najbardziej urealnić. Środki, które są niepewne: z refundacji projektów nie wpisano do budżetu. Do budżetu na

2011 rok wpisano rzeczy, co do których nie było żadnych danych. Podał przykład środków z refundacji na budowę remizy w Radnicy. Stwierdził, iż w trakcie roku do budżetu wprowadza się zmiany, ponieważ jest to dokument bardzo dynamiczny. W budżecie na 2012 rok przyjęto środki, które są realne do spełnienia. Jednak wiele rzeczy nie spełni się. Należy stale monitorować wykonanie budżetu.

Radny Robert Maciąg zapytał, czy Pani Skarbnik byłaby zadowolona, gdyby wskaźnik był na „tak”, a ponadto wpłynęłyby środki z refundacji za budowę remizy w Radnicy.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba stwierdziła, że oczywiście tak. Dodała jednak, iż środki z refundacji są dochodami majątkowymi i nie wchodzi w równowagę bieżącą. Powiedziała, iż już poprzedni Skarbnik zakładał w budżecie na 2012 rok spadek wydatków bieżących do 40 mln zł. Nie ma bowiem innego rozwiązania. Nie ma możliwości zwiększenia dochodów bieżących. Subwencje są jasno skalkulowane, ich zmiana zależy od wskaźnika inflacji. Wpływy z udziałów w podatkach zależą od sytuacji gospodarczej. W czasie kryzysu są dużo mniejsze. Dlatego samorzady od lat walczą o udziały w podatku VAT. Wpływy z podatków i opłat lokalnych również są na jakimś poziomie. Nie ma możliwości nimi manewrować. Ponadto trzeba brać pod uwagę, że w czasach kryzysu mieszkańcom ciężko jest znieść podwyżki. Dodała, iż nie wierzy, aby Gmina miała jeszcze inne źródła do pozyskania tych dochodów. Do tego należy odnieść wydatki bieżące. Wiadomym jest, że w czasie braku rat kapitałowych do obsługi zadłużenia, zyska się.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Miechowicz powiedział, że jeśli zyska się tę kwotę, to będzie to 2-2,5 mln zł. Jednak i tak tych środków, będzie brakowało ze względu na przyjęte środki dochodowe z PIT.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba powiedziała, że powiaty zaczynają redukować zatrudnienie, ponieważ mają tak trudne budżety na rok 2012.

Burmistrz Marek Cebula powiedział, że zadłużenie powiatu krośnieńskiego było na poziomie 48%, a wydatki stale rosną. Dodał, iż powiaty zadłużają się dużo szybciej niż gminy, ponieważ mają mniejsze możliwości wpływów. Gminy mogą sprzedawać nieruchomości.

Do pkt. 3


Radny Radosław Sujak przypomniał, iż 1 grudnia o godzinie 13.00 odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji Rady Miejskiej, w celu zaopiniowania materiałów na sesję, która odbędzie się 5 grudnia o godzinie 9.00. Dodał, iż ponadto w grudniu planuje zwołanie co najmniej 1 posiedzenia Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego, w sprawie ZGKiM.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Miechowicz dodał, iż w dniach 28 i 29 grudnia odbędzie się posiedzenie Komisji Rady Miejskiej oraz sesja.

Burmistrz Marek Cebula zaproponował w dniu 7 grudnia o godzinie 18.00 spotkanie w sprawie budżetu.

Na tym obrady zakończono

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI



RADOSŁAW SUJAK

Protokolowała:

Monika Karwowska-Pawłowska

Karwowska - Pawłowska

Referent w Wydz. Organizacyjnym